

Sygn. akt I ACa 1088/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko I. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 września 2015 roku, sygn. akt I C 1083/14

I. oddala apelację,

II. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata Ł. B. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Gawinek SSA R. Iwankiewicz SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 1088/15

UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej I. P. kwoty 250.000 zł z tytułu nienależytego reprezentowania go przez pozwaną w sprawie I C 400/07 przed Sądem Okręgowym w Szczecinie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 listopada 2013 r. oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego

według norm przepisanych, ewentualnie w zależności od rozstrzygnięcia - o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych.

Pozwana I. P. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wezwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (...) S.A. w W..

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi pozwanej, przyznał adw. Ł. B. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Szczecinie) kwotę 7.200 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu wraz z kwotą należnego od tego wynagrodzenia podatku VAT.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w pozwie z dnia 6 maja 2007 r. R. B. wystąpił do Sądu Okręgowego w Szczecinie z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S., domagając się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego zadośćuczynienia i odszkodowania w związku z przeludnieniem w celach pozwanej jednostki penitencjarnej, uchybiającymi godności warunkami bytowymi oraz brakiem należytej opieki lekarskiej i wadliwie przeprowadzonym procesem leczenia powoda, a także ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I C 400/07.

Okręgowa Izba Radców Prawnych w S. w dniu 11 grudnia 2007 r. wyznaczyła powodowi pełnomocnika w osobie radcy prawnego - pozwanej I. K., aktualnie noszącej nazwisko P..

I. P. od chwili, kiedy została wyznaczona pełnomocnikiem powoda z urzędu, podejmowała czynności zmierzające do skontaktowania się z powodem celem sprecyzowania żądania pozwu. R. B. nie reagował na prośby pozwanej o kontakt, jednak stawił się na rozprawie wyznaczonej w dniu 18 marca 2008 r. Tam też pozwana miała możliwość skonsultowania z powodem jego aktualnego stanowiska w sprawie, w efekcie czego skierowała do Sądu pismo precyzujące żądanie pozwu.

Pozwana informowała powoda o kolejnych czynnościach podejmowanych przez Sąd, terminach rozpraw i o jego obowiązkach jako strony.

I. P. poinformowała powoda, iż w lipcu kontakt z nią będzie niemożliwy z uwagi na urlop wypoczynkowy. Pozwana poinformowała również powoda o tym, że na ostatniej rozprawie Sąd wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych zespołu lekarzy na okoliczność jego stanu zdrowia. Z uwagi na utrudniony kontakt z powodem, pozwana poprosiła go także o kontakt telefoniczny lub korespondencyjny. Powód nie kontaktował się z pozwaną. Od chwili, gdy powód został ponownie osadzony w warunkach izolacji penitencjarnej zwiększyła się jego aktywność w kontaktach z pozwaną.

Na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 1 grudnia 2009 r. wyłączyło z akt sprawy I C 400/07 z powództwa powoda przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu w S. materiały dowodowe dotyczące roszczenia powoda o zadośćuczynienie. Sprawa została oznaczona sygnaturą akt I C 1194/09, a następnie została przekazana postanowieniem z dnia 2 grudnia 2009 r. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu dla Warszawy Śródmieścia. I. P. w skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2010 r. jako pełnomocnik powoda z urzędu podtrzymała wszelkie wnioski złożone przez powoda w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygnaturze I C 400/07 w zakresie żądania zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę.

W toku postępowania w sprawie o sygn. akt I C 400/07 Sąd zgromadził materiał dowodowy w postaci dokumentacji lekarskiej powoda. Powód złożył zeznania w sprawie. Następnie postanowieniem z dnia 3 czerwca 2009 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S..

Biegli stwierdzili, że do Zakładu Karnego powód został przyjęty w dwa miesiące po urazie twarzoczaszki, który miał miejsce w czerwcu 2005 r. Od listopada 2005 r. rozpoczęły się problemy powoda ze wzrokiem, po kolejnych badaniach rozpoznano u powoda zanik nerwów wzrokowych.

Dalej w opinii wskazano, że doleczenie odczynów zapalnych powstałych po złamaniu żuchwy odbywało się w warunkach ambulatoryjnych Aresztu Śledczego. Dalej biegli podali, że w dniu 8 lutego 2006 r. w czasie badania, konsultujący okulista stwierdził u powoda uszkodzenie nerwu wzrokowego, jak to wpisał - niekoniecznie pourazowe. Kolejno powód był badany i leczony przez lekarza psychiatrii. Cały czas zgłaszał bardzo różne dolegliwości. W dniu 30 czerwca 2006 r. stomatolog stwierdził prawidłowe wygojenie się złamanej żuchwy. W międzyczasie nasiliły się u powoda objawy niedowidzenia i przeprowadzono kolejne badania okulistyczne. Następna grupa zgłaszanych przez powoda dolegliwości dotyczyła bólów i zawrotu głowy. Powód został przyjęty do oddziału wewnętrznego i domagał się konsultacji ortopedycznej i okulistycznej. Konsultacja ortopedyczna odbyła się w lutym 2007 r. i wówczas rozpoznano u powoda wcześniej istniejące schorzenie kręgosłupa.

Biegli wskazali, że w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach sprawy, nie ma podstaw do przyjęcia, że powód był źle leczony oraz, że miał nieprawidłową opiekę lekarską i pielęgniarzką w okresie od 30 września 2005 r. do 24 grudnia 2006 r. Podali, że jedynym uchybieniem był fakt, że terminy konsultacji i uzyskania leków dla chorych Aresztu, w niektórych przypadkach przedłużały się, ale przypuszczalnie jest to problem obowiązujących procedur. W przypadku powoda nie doprowadziło to do żadnych przykrych konsekwencji

W opinii wskazano, że w dacie 24 grudnia 2006 r. u powoda występowały bóle i zawroty głowy, co wynika z wpisu specjalisty neurologa z 22 grudnia 2006 r. Pod koniec grudnia 2006 r. powód został przyjęty na Oddział Wewnętrzny, gdzie rozpoznano u niego pourazowy zanik nerwu oka lewego, podejrzenie zanikowych zmian w oku prawym, stan po złamaniu żuchwy i chorobę wrzodową dwunastnicy w wywiadzie.

Powód opuścił Zakład Karny w stanie okulistycznym gorszym niż przy przyjęciu, ale nie miały na to wpływu działania lub ich brak prowadzone przez więzienną służbę zdrowia. Biegli wskazali, że na podstawie dokumentacji medycznej nie stwierdzono uchybień w pełnieniu opieki medycznej nad powodem. Uwagę zwracają liczne adnotacje personelu stwierdzające niechęć pacjenta do pobierania kropli. Faktem jest, że jednostka chorobowa stwierdzona u powoda nie poddaje się leczeniu nawet w specjalistycznych ośrodkach. Biegli podkreślili, że żadne działania terapeutyczne prowadzone w warunkach Zakładu Karnego nie miały większego wpływu na przebieg choroby, która i tak doprowadziłaby do ślepoty. Biegli zwrócili uwagę, że zrobiono bardzo wiele w diagnostyce.

Odpis opinii biegłych Zakładu Medycyny Sądowej (...) z dnia 29 grudnia 2009 r. został doręczony I. P.. Z odpisem opinii doręczono pozwanej zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 23 lutego 2010 r. Zawiadomienie zawierało informację, że Sąd doręcza pozwanej odpis opinii z dnia 29 grudnia 2009 r. i zakreśla termin 14 dni celem ustosunkowania się do treści opinii - pod rygorem utraty możliwości zgłoszenia zarzutów do opinii po tym terminie. Przedmiotowa przesyłka została odebrana przez pracownika Kancelarii pozwanej B. Ł. w dniu 8 lutego 2010 r.

Pozwana wysłała powodowi kopię opinii i w piśmie z 16 lutego 2010 r. zwróciła się do powoda o zapoznanie się z opinią i przekazanie jej niezwłocznie telefonicznie ewentualnych zastrzeżeń do opinii. Powód skontaktował się z pozwaną i przekazał jej telefonicznie swoje uwagi do opinii. W oparciu o uwagi powoda, pozwana sporządziła w dniu 22 lutego 2010 r. pismo procesowe skierowane do Sądu, w którym wskazała, że powód nie zgadza się z uzasadnieniem zawartym w opinii.

W dniu 23 lutego 2010 r. przed Sądem Okręgowym w Szczecinie odbyła się rozprawa w sprawie I C 400/07. Na rozprawie tej nie stawiła się pełnomocnik powoda - radca prawny I. P., Sąd stwierdził w protokole prawidłowe zawiadomienie pozwanej o terminie rozprawy. Sąd stwierdził także, że nie wpłynęły zarzuty do opinii, następnie dopuścił dowody w sprawie, zamknął rozprawę i odroczył termin publikacji wyroku do dnia 25 lutego 2010 r.

W dniu 25 lutego 2010 r. odbyła się publikacja wyroku w sprawie I C 400/07, na której nie stawiała się żadna ze stron ani ich pełnomocnicy.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2010 r. Sąd oddalił powództwo, w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego, w punkcie III wyroku orzekł, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa, zaś w punkcie IV wyroku przyznał pełnomocnikowi z urzędu radcy prawnemu I. K. wynagrodzenie.

Powód o wyroku wydanym w jego sprawie dowiedział się z informacji uzyskanej od pracownika Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydziału I Cywilnego. Z informacji tej wynikało także, że pełnomocnik powoda I. P. została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy wyznaczonym w sprawie.

Po tej informacji powód wystąpił w dniu 24 maja 2010 r. z wnioskiem o zmianę wyznaczonego mu pełnomocnika z urzędu w sprawie I C 400/07.

W piśmie z dnia 5 lipca 2010 r. I. P. jako pełnomocnik powoda z urzędu wniosła o przywrócenie terminu do ustosunkowania się do opinii biegłych sądowych z Zakładu Medycyny Sądowej z dnia 29 grudnia 2009 r. ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do ustosunkowania się do opinii biegłych o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia oraz doręczenie odpisu wyroku wydanego w przedmiotowej sprawie wraz z uzasadnieniem.

W uzasadnieniu ww. wniosku pozwana wskazała, że 29 czerwca 2010 r. powód poinformował ją, że uzyskał informację telefoniczną z Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział I Cywilny, iż w jego sprawie został wydany wyrok, który już się uprawomocnił, telefon z taką informacją otrzymała również z sądu. Następnego dnia udała się do sekretariatu I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w celu zapoznania się z aktami sprawy i ustaliła, że z akt tych wynika, iż w dniu 8 lutego 2010 r. została jej doręczona opinia biegłych sądowych z Zakładu Medycyny Sądowej oraz protokół oględzin wraz z pismem, w którym znajdowało się zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 23 lutego 2010 r., doręczenie opinii biegłych oraz zobowiązanie do ustosunkowania się do treści opinii. Pozwana wskazała, że na zwrotce z datą 8 lutego 2010 r. widniał podpis sekretarki B. Ł.. Pozwana wskazała, że istotnie w dniu 8 lutego 2010 r. otrzymała korespondencję z Sądu Okręgowego w sprawie z powództwa R. B. oznaczonej sygn. akt I C 400/01, jednakże w kopercie znajdowała się jedynie opinia biegłych sądowych..

Jednocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu, pozwana wystąpiła z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt I C 400/07 i doręczenie jej odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Ponadto w piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2010 r. pozwana ustosunkowała się do opinii biegłych sądowych i wskazała uwagi i zastrzeżenia do opinii przekazane jej przez powoda.

Powód R. B. złożył na czynności pozwanej jako pełnomocnika skargę do Okręgowej Izby Radców Prawnych w S.. W związku z powyższym zostało wszczęte przez Rzecznika Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. postępowanie wyjaśniające. W efekcie przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, postępowanie dyscyplinarne wobec pozwanej zostało umorzone.

Pozwana w związku ze złożoną przez powoda skargą do Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Szczecinie z o zwolnienie jej z obowiązku zastępowania powoda w sprawie o sygn. I C 400/07. Pozwana została zwolniona z obowiązku reprezentowania powoda przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 400/07, a dla powoda wyznaczono nowego pełnomocnika z urzędu - radcę prawnego S. O..

Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu w dniu 19 października 2010 r. wniosku powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 lutego 2010 r. sygn. akt I C 400/07 i doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem postanowieniem z dnia 19 października 2010 r. oddalił ten wniosek.

Sąd Okręgowy zważył, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, Sąd I instancji w pierwszej kolejności zobowiązany był rozpoznać ten zarzut, który uznał za niezasadny.

Sąd rozpoznał niniejszą sprawę w płaszczyźnie odpowiedzialności kontraktowej, wskazując, że przez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się między nim a reprezentowaną stroną stosunek prawny podobny do tego, jaki powstaje pomiędzy pełnomocnikiem "z wyboru" a jego klientem, a powód w niniejszej sprawie nie podnosił żadnych okoliczności faktycznych, które mogłyby uzasadniać celowość rozpoznawania sprawy w kontekście odpowiedzialności deliktowej.

Odpowiedzialność pozwanej opiera się na zasadach określonych w art. 471 k.c. w związku z art. 734 k.c. Niewątpliwie bowiem, umowa o zastępstwo procesowe należy do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie art. 750 k.c. przepisy o zleceniu w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych.

Art. 751 k.c. stanowi, że z upływem lat dwóch przedawniają się:

- 1) roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom;
- 2) roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Przepis art. 751 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. Wprowadza on dla wskazanych w nim roszczeń z umowy zlecenia oraz umów o świadczenie usług, nieuregulowanych innymi przepisami, krótszy – dwuletni termin przedawnienia. W pozostałym zakresie roszczenia z umowy zlecenia, a także z umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami (art. 750 k.c.) podlegają przedawnieniu z upływem terminów wskazanych w art. 118 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód zgłoszone przez siebie roszczenia wiąże z niewykonaniem bądź też nienależytym wykonaniem przez pozwaną jej obowiązków jako pełnomocnika powoda z urzędu. Roszczenia te nie zaliczają się do kategorii roszczeń wymienionych w art. 751 k.c., a zatem przedawniają się na zasadach ogólnych, tj. w 10-letnim terminie wskazanym w art. 118 k.c. Skoro zatem powód dowiedział się o wydanym w jego sprawie niekorzystnym dla niego wyroku w dniu 29 czerwca 2010 r. w tej dacie powziął on wiadomość o zdarzeniu, z którym wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej i od tego daty biegł 10-letni termin przedawnienia roszczenia powoda. A zatem, powód występując z pozwem w dniu 18 września 2014 r. zgłosił swoje roszczenia przed upływem terminu ich przedawnienia.

Odnosząc się do podstawy prawnej roszczenia Sąd I instancji wskazał, że zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. Umowa zlecenia jest umową starannego działania, a nie rezultatu. Samo dążenie do wykonania zlecenia stanowi realizację umowy. Aby można mówić o odpowiedzialności cywilnoprawnej radcy prawnego należy stwierdzić, że zaszły przesłanki stanowiące konieczny warunek powstania tej odpowiedzialności, tj. powstanie szkody, fakt, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia oraz związek przyczynowy pomiędzy faktem, a szkodą.

Uzupełnieniem regulacji art. 471 k.c. jest norma art. 472 k.c., zgodnie z którą, jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności.

Dla ustalenia zakresu odpowiedzialności cywilnej radcy prawnego konieczne wydaje się jednak uprzednie wyjaśnienie czym jest "należyta staranność". Co do zasady, obowiązkiem dłużnika jest wykonać zobowiązanie zgodnie z regulami

określonymi w przepisie art. 354 k.c. Przepis art. 355 § 2 k.c. stanowi dodatkowo, że ocena należytej staranności dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej musi uwzględniać zawodowy charakter tej działalności

Zgodnie z art. 6 k.c. na powódzie, jako występującym z roszczeniem odszkodowawczym, spoczywał obowiązek wykazania, że przesłanki konieczne dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej zostały spełnione. Zdaniem Sądu, powód obowiązkowi powyższemu nie sprostał.

Zgodnie z utrwalonym i powtórzonym w wielu orzeczeniach zarówno Sądu Najwyższego, jak i Sądów Apelacyjnych stanowiskiem, radca prawny (opcjonalnie adwokat) odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana radca prawny I. P., działając jako pełnomocnik powoda z urzędu, mimo, że zasadniczo w toku sprawy o sygn. akt I C 400/07 dołożyła starań, by w należyty sposób reprezentować interesów powoda, dopuściła się uchybienia w postaci braku reprezentacji powoda na rozprawie wyznaczonej w tej sprawie na dzień 23 lutego 2010 r. Na rozprawie tej pozwana, mimo prawidłowego o niej zawiadomienia, nie stawiała się. Natomiast tego dnia Sąd zamknął rozprawę i wyznaczył termin publikacji wyroku na dzień 25 lutego 2010 r. Tego też dnia Sąd wydał wyrok w tej sprawie wyrok oddalający powództwo. Pozwana nie stawiała się także na publikacji orzeczenia i nie powzięła informacji o niekorzystnym dla powoda wyroku i w konsekwencji tych zaniedbań nie zawiadomiła powoda o tym rozstrzygnięciu. Późniejsze działania pozwanej, takie jak złożenie w dniu 5 lipca 2010 r. wniosku o przywrócenie terminu do ustosunkowania się do opinii biegłych sądowych Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. z dnia 29 grudnia 2009 r. czy też o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia oraz doręczenie odpisu wyroku, nie przyniosły rezultatu w postaci odwrócenia negatywnych skutków związanych z zapadłym względem powoda wyrokiem. Tym samym, w obrocie prawnym pozostał wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 lutego 2010 r., z czym powód wiąże swoją szkodę.

W ocenie Sądu, ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wskazują, że pozwana do momentu, w którym doręczono jej opinię biegłych Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S., tj. do dnia 8 lutego 2010 r. należycie reprezentowała interesy powoda.

Sąd I instancji zważył, że w rozpoznawanej sprawie nie można uwzględnić argumentów pozwanej, broniącej się przed przypisaniem jej zaniechań w procesie działania jako pełnomocnik powoda z urzędu, iż korespondencja sądowa z dnia 8 lutego 2010 r. nie zawierała informacji o wyznaczonym terminie rozprawy ani zobowiązania do ustosunkowania się do opinii biegłych.

Po pierwsze, Sąd w tym procesie nie może podważać ustaleń Sądu Okręgowego w Szczecinie, przed którym pozwana broniła się w tożsamy sposób. Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 19 października 2010 r. oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do ustosunkowania się do opinii biegłych sądowych z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. z dnia 29 grudnia 2009 r. ewentualnie o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia.

Po drugie nawet gdyby przyjąć, że zawartość koperty zawierającej przesyłkę sądową stanowiła wyłącznie samą opinię, pozwana otrzymałaby taką kopertę, po ustaleniu, że korespondencja jest niekompletna, powinna w Sądzie niezwłocznie ustalić, jakie faktycznie dokumenty zostały jej przesłane przez Sąd.

Jednakże to, że pozwana zaniedbania tego faktycznie się dopuściła nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia odszkodowania na rzecz powoda. Nie można bowiem uznać, aby w okolicznościach przedmiotowej sprawy powód poniósł szkodę na skutek braku staranności zawodowej pozwanej, a także stwierdzić, że pomiędzy szkodą a uchybieniem, zachodził związek przyczynowy.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego w sprawie doszedł do przekonania, że mimo rzeczywistego zaistnienia wyżej wskazanego zaniedbania ze strony pozwanej, nie doszło do wyrządzenia powodowi szkody przez pozwaną, gdyż wysoce prawdopodobne, a nawet w okolicznościach ustalonych w tej sprawie wydaje się pewne, że powód przegrałby sprawę prowadzoną pod sygnaturą akt I C 400/07. I to nie ze względu na brak dochowania przez pozwaną jako pełnomocnika z urzędu należytej staranności w wykonywaniu obowiązków procesowych, lecz z uwagi na to, że zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania zasadności roszczeń powoda dochodzonych od Skarbu Państwa-Zakładu Karnego w S.. Z wniosków opinii biegłych wydanej po analizie dokumentacji lekarskiej powoda oraz przeprowadzonym badaniu powoda, wynika, że zasadniczo jedynym uchybieniem w procesie diagnostyki i leczenia powoda podczas osadzenia go w Zakładzie Karnym w S. był fakt, że terminy konsultacji i uzyskania leków dla chorych w niektórych przypadkach przedłużały się. Mimo to, u powoda nie doprowadziło to do żadnych negatywnych konsekwencji.

Trudno uznać, że opinię o takich, jak wyżej przytoczonych wnioskach, powód, nawet przy dołożeniu największej staranności przez zawodowego pełnomocnika, zdołałaby skutecznie podważyć. Sąd wskazuje, że nawet gdyby pozwana zdołała zgodnie z wymogami formalnymi i terminowo wnieść zarzuty do ww. opinii, nie ma żadnej pewności, że Sąd uwzględniłby je, zwłaszcza, że wnioski ww. opinii są spójne, logiczne, precyzyjne i jednoznaczne i tym samym brak jest podstaw do uzupełnienia opinii biegłych czy też do występowania o sporządzenie przez biegłych nowej opinii, wreszcie też dopuszczenia dowodu z innych biegłych sądowych.

Co za tym idzie, nie zaistniały w niniejszej sprawie podstawowe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, tzn. powstanie szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pełnomocnika powoda. Zdaniem Sądu, nawet gdyby pozwana w procesie reprezentacji powoda nie dopuściła się wskazanych uchybień, nie ma podstaw do przyjęcia, aby powód wygrał sprawę o sygn. akt I C 400/07 wygrał.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że od szkody w postaci *lucrum cessans* należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą należy rozumieć utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej (np. szansy wygrania procesu). Różnica wyraża się w tym, że w wypadku *lucrum cessans* hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze. Szkada ewentualna nie podlega naprawieniu.

Szkoda powoda jest szkodą ewentualną, nie podlegającą naprawieniu w procesie, z uwagi na poważne trudności w ustaleniu jej rozmiaru w postaci hipotetycznie utraconych korzyści. Szkada w tej postaci, aby podległa naprawieniu musiałaby zostać przez powoda wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, iż w świetle doświadczenia życiowego uzasadniałoby to przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła.

Sąd Okręgowy zważył, że powód nie wykazał w sprawie również przesłanek roszczenia o zadośćuczynienie.

W prawie polskim naprawienie szkody niemajątkowej wynikającej z odpowiedzialności kontraktowej następuje wyłącznie w wypadkach, kiedy wyraźnie o tym stanowi przepis ustawy lub wynika to z brzmienia umowy. W związku z tym naprawienie szkody niemajątkowej nie jest objęte zasadą pełnego naprawienia szkody, wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. oraz związane jest wyłącznie z deliktowym reżimem odpowiedzialności odszkodowawczej (ze względu na umiejscowione tam art. 445 i 448 k.c.). Wierzyciel nie może natomiast domagać się - według tradycyjnego poglądu - zadośćuczynienia za krzywdę czy też odszkodowania za szkodę o charakterze niemajątkowym. W reżimie kontraktowym zadośćuczynienia można się domagać za naruszenie interesów niemajątkowych, które mogą być zaliczone do kategorii dóbr osobistych (art. 445 § 1 i 2 oraz art. 448 k.c.), jednakże powód w przedmiotowej sprawie na naruszenie jego dóbr osobistych się nie powoływał. Poza tym, jak już wyżej wskazano, w rozpoznawanej sprawie mamy co prawda do czynienia z zaniedbaniem, nie jest to jednak zachowanie zawinione i bezprawne, skutkujące możliwością przypisania pozwanej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie dokonano w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, które w przeważającej mierze stanowiły dokumenty z toczącej się z powództwa powoda przed Sądem Okręgowym w Szczecinie sprawy cywilnej o sygn. akt I C 400/07.

Sąd I instancji pominął dalsze wnioski dowodowe złożone przez powoda w pozwie, tj. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, albowiem okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie zostały już dostatecznie wyjaśnione za pomocą przeprowadzonych dowodów, a dopuszczenie kolejnych dowodów, niemających istotnego znaczenia w tej sprawie zmierzałoby jedynie do nadmiernego przedłużenia niniejszego postępowania.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł powód, zaskarżając je w zakresie punktu pierwszego (oddalenie powództwa).

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 227 kpc przejawiającą się w oddaleniu wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania w charakterze świadków: A. Ł., K. S., W. L., A. P., D. K., podczas gdy uwzględnienie przedmiotowych wniosków dowodowych było konieczne, albowiem świadkowie ci posiadali informacje istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a kwestionujące wprost prawidłowość wniosków opinii biegłych sądowych z dnia 29 grudnia 2009 r. znajdującej się w aktach sprawy I C 400/07;

2. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 227 kpc w zw. z art. 278 §1 kpc, przejawiającą się w oddaleniu wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu okulistyki, ortopedii i traumatologii ruchu oraz psychiatrii celem ustalenia prawidłowości (pod kątem jakościowym i czasowym) leczenia powoda w Zakładzie Karnym w S., wpływu szybkości diagnostyki i szybkości wdrożenia leczenia powoda na możliwość zahamowania postępów dotyczących go schorzeń zdrowotnych, podczas gdy uwzględnienie przedmiotowego wniosku dowodowego jawiło się jako konieczne w niniejszym postępowaniu, albowiem dotyczyło okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a przy tym wymagało wiadomości specjalnych zarezerwowanych dla podmiotów fachowych;

3. obrazę przepisów postępowania w postaci przepisu art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie dowolnej i tendencyjnej oceny dowodów naprowadzonych w toku postępowania, które przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzą do zupełnie odmiennych ustaleń faktycznych, niż te, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, a przejawiającej się w:

a) nieuprawnionym i dowolnym ustaleniu, że zaniedbań pozwanej jako profesjonalnego pełnomocnika powoda w sprawie I C 400/07 upatrywać należy w reakcji na doręczenie pozwanej odpisu opinii biegłych oraz niestawiennictwie na rozprawie wyznaczonej na dzień 23 lutego 2010 r., podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonych w sprawie dowodów determinuje twierdzenie, iż zaniedbania pozwanej polegały także na niezłożeniu przez pozwaną wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia zapadłego orzeczenia, jak również w dalszej kolejności nie wywiedzenie apelacji od niekorzystnego dla klienta wyroku;

b) nieuprawnionym i dowolnym uznaniu, iż pomimo rzeczywistego zaistnienia zaniedbań ze strony pozwanej, nie doszło do wyrządzenia powodowi szkody przez pozwaną, gdyż wysoce prawdopodobne, a nawet w okolicznościach ustalonych w tej sprawie wydaje się pewne, że powód przegrałby sprawę prowadzoną pod sygn. akt I C 400/07, albowiem wnioski opinii biegłych z dnia 29 grudnia 2009 r. są spójne, logiczne, precyzyjne, a dla powoda jednoznacznie niekorzystne, a trudno uznać, by powód nawet przy dołożeniu największej staranności przez zawodowego pełnomocnika zdołałby je skutecznie podważyć, podczas gdy wbrew twierdzeniom sądu przedmiotowa opinia była niepełna, nie zawierała odpowiedzi na wszystkie pytania sądu, nie określała precyzyjnie jakiemu leczeniu poddano powoda, nie uwzględniała podjętej wobec powoda diagnostyki w innych ośrodkach leczniczych i jej wniosków zawartych w dokumentacji lekarskiej, nie obejmowała wszystkich dolegliwości chorobowych powoda, a przy tym

pozostawała w sprzeczności z informacjami uzyskanymi przez powoda o jego stanie zdrowia, w szczególności w zakresie okulistycznym od innych specjalistów, co pozwala na stwierdzenie, iż profesjonalne tj. terminowe wniesienie zarzutów do opinii i merytoryczne kwestionowanie jej zasadniczych zrębów doprowadziłoby do rewizji opinii biegłych, a w konsekwencji uwzględnienia żądania powoda w sprawie I C 400/07.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 250 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 listopada 2013 r. oraz kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie w zależności od rozstrzygnięcia - przyznanie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz pełnomocnika powoda wg norm przepisanych oświadczając jednocześnie, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w żadnej części,
4. dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: A. Ł., K. S., W. L., A. P., na okoliczność przekazania powodowi informacji o znaczeniu szybkości diagnostyki i leczenia powoda w kontekście możliwości zahamowania zaniku nerwu wzrokowego powoda oraz D. K. na okoliczność przekazania powodowi informacji, iż podjęte wobec niego w Zakładzie Karnym w S. leczenie było spóźnione, co w konsekwencji łączyło się z niemożnością zahamowania postępów zaniku nerwu wzrokowego u powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu okulistyki, ortopedii i traumatologii ruchu oraz psychiatrii, na okoliczność m.in. czy powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnioną odpowiednią opiekę lekarską, w szczególności, czy stwierdzono u niego jakiegokolwiek schorzenia, czy poddano go w związku z tym leczeniu, jeśli tak, to jakiemu,.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych, wskazując na zasadność rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także wywiedzione w oparciu o te ustalenia wnioski prawne, które zostały odniesione do właściwie zastosowanych przepisów i czyni je integralną częścią swojego uzasadnienia. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień przy ustalaniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, jak również nie naruszył przepisów prawa materialnego znajdujących zastosowanie w sprawie. Sąd Okręgowy szeroko i trafnie omówił zastosowane przepisy i Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby powtarzania tych rozważań, w pełni je akceptując.

Zarzuty apelującego zasadniczo opierające się na negatywnej ocenie odmowy przez Sąd I instancji dopuszczenia określonych dowodów oraz błędnej ocenie materiału dowodowego, nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie Sąd Apelacyjny podkreśla, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie okoliczności faktycznych mających znaczenie dla odpowiedzialności pozwanej, której powód upatrywał w nierzetelnym prowadzeniu postępowania w sprawie I C 400/07, a więc ustalenie, czy ewentualne uchybienia pozwanej mogły wpłynąć na wydanie odmiennego orzeczenia w tej sprawie. Nie było natomiast przedmiotem tego postępowania ponowne rozpoznanie okoliczności sprawy I C 400/07 z uwzględnieniem jedynie zmiany osoby obowiązanej do

spełnienia roszczenia dochodzonego w sprawie I C 400/07. Do tego zmierzały natomiast wnioski dowodowe powoda, oddalone w postępowaniu przed Sądem I Instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Pierwszym zarzutem pozwanego była obraza przepisów postępowania w postaci art. 227 k.p.c. przejawiającą się w oddaleniu wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania w charakterze świadków: A. L., K. S., W. L., A. P., D. K., podczas gdy w ocenie powoda uwzględnienie przedmiotowych wniosków dowodowych było konieczne, albowiem świadkowie ci posiadali informacje istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a kwestionujące wprost prawidłowość wniosków opinii biegłych sądowych z dnia 29 grudnia 2009 r. znajdującej się w aktach sprawy I C 400/07.

Już z samej tezy dowodowej wynika, że dowód z przesłuchania świadków miał zostać przeprowadzony na okoliczność zakwestionowania dowodu z opinii biegłych przeprowadzonych w sprawie I C 400/07.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony dowodem z zeznań świadków, który ze swej istoty ma na celu przedstawienie przez świadków faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie może służyć dostarczeniu sądowi informacji wymagających odpowiedniej wiedzy fachowej. W takiej sytuacji właściwym środkiem dowodowym jest dowód z opinii biegłego, który przeprowadza się wówczas, gdy rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Bezprzedmiotowe jest zatem dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków, którzy nawet jeżeli mają odpowiednie wykształcenie, jak to miało miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy, nie mogą być uznani za źródło wiadomości specjalnych. Prawidłowość wniosków zawartych w opinii podlega ocenie sądu, jak każdy inny dowód, niemniej, jeżeli opinia jest oceniona przez sąd pozytywnie, nie może mieć mniejszej mocy dowodowej, aniżeli dowody z przesłuchania takich świadków. Niecelowe byłoby więc przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów osobowych.

Nadto Sąd Apelacyjny podkreśla, że przedmiotem niniejszego postępowania nie było ustalenie odpowiedzialności podmiotu będącego stroną pozwaną w sprawie I C 400/07, a jedynie wpływ uchybień pozwanej I. P. na wynik tego postępowania. Do ustalenia natomiast tych okoliczności nie było konieczne przeprowadzenie dowodów na okoliczność prawidłowości wniosków opinii biegłych sporządzonej w sprawie I C 400/07. Sąd Okręgowy w Szczecinie prowadzący postępowanie w sprawie I C 400/07 ocenił opinię biegłych jako spójną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocenę tę podzielił Sąd I Instancji w niniejszej sprawie, podziela ją także Sąd Apelacyjny. W szczególności oceny tej opinii nie mogłyby podważyć zarzuty powoda podnoszone w toku niniejszego postępowania.

Z tej też przyczyn Sąd Apelacyjny uznał również za nietrafiony zarzut naruszenia postępowania przepisów postępowania w postaci art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., przejawiającą się w oddaleniu wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu okulistyki, ortopedii i traumatologii ruchu oraz psychiatrii celem ustalenia prawidłowości (pod kątem jakościowym i czasowym) leczenia powoda w Zakładzie Karnym w S., wpływu szybkości diagnostyki i szybkości wdrożenia leczenia powoda na możliwość zahamowania postępów dotyczących go schorzeń zdrowotnych, podczas gdy uwzględnienie przedmiotowego wniosku dowodowego jawiło się jako konieczne w niniejszym postępowaniu.

Zarzut ten mógłby być zasadny, jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych byłoby konieczne w niniejszej sprawie. Tymczasem przedmiotem tego postępowania było ustalenie odpowiedzialności pozwanej za nierzetelne reprezentowanie powoda w sprawie I C 400/07. Ustalenie tych okoliczności nie wymagało powzięcia wiadomości specjalnych. Sąd I Instancji zasadnie oddalił więc wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Również Sąd Apelacyjny uznał za zasadną odmowę przeprowadzenia tych dowodów, pomimo wniosków zawartych w apelacji. Kluczowe znaczenie dla uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie miało bowiem ustalenie, czy na skutek uchybienia pozwanej terminowi do ustosunkowania się do opinii biegłych sporządzonej w sprawie I C 400/07 oraz do dokonania czynności umożliwiającej zaskarżenie wyroku wydanego w tej sprawie, doszło do wydania rozstrzygnięcia korzystnego dla powoda. Ponowne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych na powyższe okoliczności oraz ewentualnie korzystny dla powoda wynik tej opinii nie prowadziłby w prosty sposób do wniosku, iż w sprawie IC 400/07 zostałaby zasądzona na jego rzecz dochodzona kwota, a takie stwierdzenie dopiero umożliwiłoby

uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie. Rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w sprawie IC 400/07 wydane zostało przez sąd orzekający, który oparł się na zebranych w sprawie materiale dowodowym i nie ma żadnych podstaw do uznania, że zgłoszenie zastrzeżeń do opinii biegłych przez pozwaną mogło wpłynąć na inną decyzję procesową sądu.

Niezależnie od tych względów istotne znaczenie dla negatywnej oceny powództwa w niniejszej sprawie miał fakt, iż ani w sprawie IC 400/07, ani w niniejszym postępowaniu, powód w żaden sposób nie udowodnił tezy, że na skutek uchybień pozwanej został pozbawiony dochodów, które określił na dochodzoną kwotę. Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia za dostatecznie uprawdopodobnione twierdzenie powoda, że gdyby nie utrata wzroku, uzyskiwałby on systematyczne dochody, które oszacował na sumę 200.000 zł, wręcz przeciwnie - w realiach sprawy twierdzenie to jawi się jako całkowicie niewiarygodne, jeżeli weźmie się pod uwagę bezsporną okoliczność, że powód większość swojego dorosłego życia spędził w zakładach karnych i aktualnie odbywa kolejną karę pozbawienia wolności.

W dalszej kolejności skarżący zarzucił rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Na wstępie podkreślić należy, że sąd orzekający ma zapewnioną ustawową swobodę w ocenie wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz prawidłowo ustalił stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji błędnie przyjął, że zaniebbań pozwanej jako profesjonalnego pełnomocnika powoda w sprawie I C 400/07 upatrywać należy w reakcji na doręczenie pozwanej odpisu opinii biegłych oraz niestawiennictwie na rozprawie wyznaczonej na dzień 23 lutego 2010 r., podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonych w sprawie dowodów determinuje twierdzenie, iż zaniebbań pozwanej polegały także na niezłożeniu przez pozwaną wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia zapadłego orzeczenia, jak również w dalszej kolejności nie wywiedzenie apelacji od niekorzystnego dla klienta wyroku.

Powyższy zarzut nie znajduje potwierdzenia w treści uzasadnienia w wyroku Sądu I instancji. Sąd I instancji wskazywał, iż na skutek niestawiennictwa na rozprawie pozwana nie złożyła wniosku o uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie I C 400/07. Wszystkie wskazane przez skarżącego okoliczności zostały więc uwzględnione przez Sąd I przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Kolejnego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący upatrywał w nieuprawnionym i dowolnym uznaniu, iż pomimo rzeczywistego zaistnienia zaniebbań ze strony pozwanej, nie doszło do wyrządzenia powodowi szkody przez pozwaną. W ocenie skarżącego Sąd Okręgowy błędnie ocenił opinie wydane w sprawie I C 400/07, uznając przy tym, że powód nie zdołałby podważyć jej wniosków, nawet gdyby wniósł od niej zarzuty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ocenił możliwość ewentualnego wpływu zarzutów powoda na opinie wydane w sprawie I C 400/07. Opinia wydana w sprawie I C 400/07 była sporządzona rzetelnie i zawierała wystarczające wiadomości, aby ocenić wpływ działania pozwanego w sprawie I C 400/07 na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Nie ma podstaw, by przyjąć, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Nadto powtórzyć należy, że wbrew zarzutom skarżącego, powyższych wniosków nie mogło podważyć przeprowadzenie osobowych wniosków dowodowych na okoliczność wiadomości specjalnych zawartych w opinii biegłych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w sprawie i właściwie ustalił stan faktyczny. Ustalone okoliczności nie dają podstaw do stwierdzenia, że powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanej.

Nie zasługiwało na uwzględnienie również powództwo o zadośćuczynienie, gdyż w świetle okoliczności faktycznych, na jakie powoływał się powód, brak było podstaw prawnych do uznania, że powodowi przysługuje tego rodzaju roszczenie. Zadośćuczynienia powód mógłby bowiem żądać tylko wówczas, gdyby wykazał, że w wyniku zaniedbań pozwanej doznał uszczerbku na zdrowiu albo, że naruszyła ona jego dobra osobiste (art. 445 w związku z art. 444 k.c. oraz art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.). Tymczasem powód w uzasadnieniu tego żądania ograniczył się jedynie do zgłoszenia twierdzenia, iż na skutek przegrania sprawy z winy pozwanej pogłębiło się jego poczucie wykluczenia. Oczywiście jest, że samo takie twierdzenie nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia.

W związku z powyższą argumentacją apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. postanowił odstąpić od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym. Powód wprawdzie przegrał proces, niemniej jego trudna sytuacja życiowa, stan zdrowia, brak możliwości zarobkowych, a także ustalenie w nieprawidłowości w reprezentowaniu powoda przez pozwaną w sprawie I C 400/07 w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowią szczególnie uzasadnione wypadki w rozumieniu art. 102 k.p.c.

O przyznaniu kosztów procesu pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 19 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U z 2013 ze zm.).

SSA M. Gołuńska SSA R. Iwankiewicz SSA M. Gawinek